

## **„Dobra Wróżka” autorstwa Weroniki Przybysz**

Opowiem wam bajkę o pewnej pięknej krainie, która leży w samym środku Polski. Kraina ta zwie się zwyczajnie i niepozornie – Gmina Kutno. Opiekuje się nią wróżka Justyna. Jak wiecie, na świecie są dobre i złe wróżki. Nasza wróżka Justyna jest oczywiście dobrą wróżką. Dbą ona o swoją krainę i ludzi, którzy w niej mieszkają. Organizuje dla nich różne spotkania, imprezy kulturalne, zawody sportowe i zabawy dla dzieci. Ostatnio, stworzyła dla nich magiczne miejsce, w którym można miło spędzić czas, nauczyć się czegoś, spotkać ciekawych ludzi albo po prostu pospacerować po pięknym parku. To wszystko znajduje się w pałacu w Leszczynku.

Pewnego dnia, kiedy wróżka latała nad swoją krainą, była bardzo radosna, bo spotykała wielu ludzi, którzy byli bardzo szczęśliwi. Choć była już bardzo zmęczona postanowiła jeszcze sprawdzić, co dzieje się za lasem w Strzegocinie, gdzie znajduje się Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego. Gdy latała, z góry widziała dużo wesołych i radosnych dzieci na boisku szkolnym oraz na placu zabaw. Nagle zmieniła się pogoda, zaczął padać deszcz, a dzieci posmutniały. Wróżka nie wiedziała, czemu są takie smutne i postanowiła do nich podlecieć. Dzieci widząc wróżkę Justynę, były zadowolone, lecz chwilę po tym znów posmutniały. Wróżka zapytała się ich, czemu są takie smutne, a one odpowiedziały:

- Gdy pada deszcz, nie mamy gdzie ćwiczyć, bawić się i grać w piłkę, ponieważ nie mamy hali sportowej.
- Dzieci, czy chcielibyście mieć halę sportową? – spytała wróżka.
- Tak, bardzo! – wykrzyknęły dzieci.

Wróżka bardzo lubiła pomagać, więc dzieciom również postanowiła pomóc. Skonsultowała się z wróżką Magdaleną – która w świecie wróżek pełni rolę do spraw wszelakich inwestycji – jakie zakłęcie ma wypowiedzieć. Tu wróżka wypowiedziała jakieś dziwne zakłęcie i... obok szkoły stanęła piękna hala sportowa. Dzieci bardzo się ucieszyły, wszystkie kolejno zaczęły ją przytulać i opowiadać, co będą robiły, jakie mają plany, jak wielka jest ich radość z takiej hali. Od tego momentu dzieci mogły ćwiczyć, nawet gdy padał deszcz.

A wróżka dalej pomagała innym...